

Cena wychodzi codziennie, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.
Odbieranie Nra „Czasu” o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 zł, a przesyłką pocztową 12 zł.

Prenumerata wynosi:

Miejscowa w Krakowie	na rok złr. 20	na kwartał złr. 5	na 2 miesiące złr. 4	na 1 miesiąc złr. 3
Posta w państwie Austriackim	24	6	5	2-50
do Niemiec i Włoch	32	8	6	3
„ Francji i Anglii	40	10	8	4
Belgii, Szwajcarii i Turcji	48	12	9	5

Prenumerata przyjmuje się tylko od pierwszego do ostatniego dnia w miesiącu. — Wskazywanie pieniędzy i przesyłanie pieniędzy na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać franco do Administracji „Czasu” w Krakowie. — Listy reklamacyjne niebezpieczności nie podlegają opłacie pocztowej. — Listy reklamacyjne niebezpieczności nie przyjmują się. — Kłopoty nadsyłane Redakcji nie wracają się, lecz bywają niszczone.

CZAS

Prenumeratę przyjmują:

W Krakowie: Administracja „CZASU” księg. pp. 8. A. Kryszewskiego handlu Dwornego, W. rzędoborskiego budowlanego, pocztowa. Ogłoszenia (inseraty) przyjmują się za opłatą od miejsca wiersza drukiem drobnym (petitwymi) za pierwszy raz 10, za każdy następny raz po 5 ent. Nadesłanie (na 3 strony) drukiem od miejsca wiersza drukiem drobnym po 30 ent. za każdy raz. Dołączanie do „Czasu” (prospekta, cyrkulara, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 1 zł. od 100 egzempli dla samiejaczych, a 50 ent. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów. Przeprowadzając należyte uprasza się naprzód nadesłać przekazem pocztowym. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: w Wiedniu p. A. Oppelk Wolkele 29 i w Pradze Ferdinandstrasse Nr. 38. Na Francji i Anglii w Paryżu p. W. Kaczowski, Faubourg Poissonnière Nr. 33. Ogłoszenia za: w Wiedniu Wallfischgasse Nr. 10, w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Barylu (Ewangelary) i Wrocławiu pp. Hansenstein i Vogler; w Wiedniu F. Lob Reichsrathplatz N. 2 i E. Mosse, Seilerstätte N. 2; w Berlinie Hansenstein i Vogler; w Monachium i Norymberdze p. R. Mosse; w Frankfurcie n. M. p. G. L. Daube & Com.

Kraków 14 października.

W mowie tronowej, którą król Chrystyan IX zagrał sejm w Kopenhadze dnia 5 b. m., tyle tylko było słów odnoszących się do stosunków między narodowych: „Nasze stosunki do zagranicy są i nadal przyjacielskie. Lubo okoliczności polityczne nie dozwoliły jeszcze rozstrzygnąć kwestyi północnego Szwedzku, żywymy trwałą nadzieją, że się nam powiedzie uzyskać ugody zadawalnącej w tej sprawie, która nieprzerwanie leży nam i ludowi naszemu na sercu”. Od ośmiu lat wisi sprawa szwedzka i zaczęto już uważać ją za przepaść, a teraz wychodzi ona znów na wierzch, i nawet król w mowie tronowej wyraża otuchę rychłego jej załatwienia.

Wśród przewrotów, przez jakie w ciągu tych lat kilku przeszła Europa, mało wypadłoby przywiązywać wagi do tego, czy wąski skrawek półwyspu Cymbryjskiego wróci do Danii albo pozostanie własnością pruską, gdyby się z tą kwestyą nie wiązały kroki samowoli gabinetu pruskiego i nieszanowanie traktatów, a nie kryły się po za nią plany daleko idące. Na czele jednak opiera król Chrystyan swoje nadzieje odzyskania północnego Szwedzku, skoro z tej prowincyi zaczęto wydalać Duńczyków, skoro rozpisywają z niej wybory do sejmu pruskiego, jakby z ziemi stanowczo pruskiej, i nie zostawiają żadnego cienia tymczasowej tylko okupacji? Zapytanie to należy do tajników dyplomatycznych, ale różne okoliczności dopuszczają odślonienie ich. Austria, jako kontrahentka traktatu pruskiego poręczającego oddanie Danii północnego Szwedzku, nie zrobiła dotąd żadnego kroku, aby uzyskać wykonanie artykułu 5go tego traktatu; tem mniej upominały się o to inne rządy, a jednak król Chrystyan ma nadzieję odzyskania części utraconej prowincyi.

Stanowisko Rosyi wobec republiki Hiszpańskiej rzuciło światło na stosunki gabinetów petersburskiego do berlińskiego. A mimo, że organa rządowe rosyjskie starały się następnie odjąć znaczenie odmowie uznania Serrana, wszelako fakt odrzucenia żądania za inicjatywą Prus postawionego, nie przestał być zmianieniem politycznym. Dopiero po tej odmowie poruszyły na nowo dzienniki petersburskie kwestyę szwedzką, jakby na dowód, że nie tylko ze względu na Hiszpanię, lecz także na Danię nie ma takiej tożsamości politycznej i takiej łączności interesów, jaką chciiano upatrywać między Rosyą a Prusami, od czasu zwłaszcza odwiedzin Cesarzów i toaistów na wzajemną pomyślność wznoszonych.

Interesem, zdaje się, było Rosyi patrzeć obocznie na osłabienie Austrii w r. 1866, czego następstwem były także zabory pruskie na północy; interesem jej było sprowadzić przez upokorzenie Francji w r. 1870 osobobienie Anglii, bo obie te katastrofy zapowiadały Rosyi większą swobodę działania na Wschodzie; ale niestosunkowa przewaga Prus i pochopność ich do dyktowania praw całej Europie zaczęły zaważać nawet Rosyi. Zabór ziem duńskich dozwala Prusom myśleć o utworzeniu marynarki. Gdy przedtem sama jedna zatoka Jahde mogła być służyc tylko do zabawki; teraz zaś Prusy nie tylko kupują, ale i budują okręty, mając je gdzie pomieścić; skoro Królestwo Duńskie ograniczone jest niemal do samych wysp; rozchodzić się już może tylko o to, czy Rosya czy Prusy mają być panami Bałtyku. Wypsy duńskie przeto, a raczej cieśniny morskie między niemi a półwyspami Cymbryjskim i Skandynawskim, są bramami, od których klucze mogą dzierżyć bądź Rosya bądź Prusy, bo co do Danii, ta zbyt jest słabą, aby trzymać się udziałnie i zaledwie służyc może za odziernego u jednego z dwóch najbliższych mocarstw.

Podsuwał rząd pruski w Kopenhadze myśl przystąpienia Danii do Związku Niemieckiego i pod tym warunkiem mógłby bez trudności oddać północny Szwedzik; ale czy na tych rokowań opierał król Chrystyan swoje nadzieje — nie wiemy. Wszelako prosty zmysł polityczny wskazuje, że gabinet petersburski nie mógłby swojej dla Prus powolności posunąć tak daleko, aby dozwolił Danii ofiarą jej niepodległości okupić zwrot części zaboru. Dochodzi zaś nas wiadomość, że kwestyja szwedzka ze względu na zamiary wciągnięcia Danii do Związku Niemieckiego dała powód do rokowań rosyjsko-angielskich, które atoli mają brać za podstawę neutralność Danii i wód obławających jej wyspy. Ma się rozchodzić o zwołanie nowych konferencyj międzynarodowych w tym względzie, a musiałby one potrącić także o art. 5y traktatu pruskiego. Mniemamy więc, że na tem buduje król Chrystyan nadzieje wyrażone w mowie tronowej.

KORESPONDENCYA „CZASU”

Lwów 13 października.

18te Posiedzenie sejmu krajowego.

Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia było przede wszystkim sprawozdanie komisji kultury krajowej o przedłożeniu rządowemu dotyczącem ochrony ziemiopłodów od gąsienic, chrząszczy i innych owadów.

Komisyja zauważyła, że niektóre postanowienia tego projektu rządowego są nader pożyteczne, inne zaś niewykonalne, wnoszą więc, aby Sejm polecił Wydziałowi krajowemu wypracować na podstawie sprawozdania komisji nad wnioskiem rządowym projekt ustawy i takowy wnieść na najbliższej sesyi.

Wnioski te bez rozpraw przyjęto, poczem p. Jasiński przedłożył inieniem Wydziału krajowego sprawozdanie o wzięciu w opiekę szpitalika św. Zofii we Lwowie, które odesłało do komisji budżetowej.

Na wniosek X. Kaczęły jako sprawozdawcy komisji budżetowej uchwalono udzielić pogorzelcom wsi Ulówek jednorazową zapomogę 200 złr.

Sprawdzone następnie wybór X. Stepka, poczem także złożył przyczynę poselską.

W skutek petycji Gorlic o poręczenie przez kraj pożyczki 250,000 złr. na odbudowanie tego miasta zaciągnięć się mającej, wniosła komisja budżetowa, ażeby kraj poręczył tę pożyczkę do wysokości 100,000 złr. p. Rydzowski przemawiał, aby w zupełności zadość uczynić petycji, w czem popierał go p. Golejewski. Wniosek ten wszelako upadł, a utrzymał się wniosek komisji z małą poprawką p. Rydzowskiego co do warunków udzielenia krajowej poręki, nad którą to poprawkę głosowano kilka razy.

Nastąpiło z porządku dziennego sprawozdanie komisji prawnej o wnioskach p. Chrzanowskiego co do poprawek regulaminu.

Komisyja, której referentem jest p. Zucker przedkłada następujące sprawozdanie:

Art. I. § 25 tymczasowego regulaminu obrad sejmowych z dnia 27 listopada 1865 znosi się w teraźniejszej jego formie, a ma brzmieć jak następuje:

„§ 25. Najazutj po posiedzeniu protokół złożony będzie w biurze sejmowym i tamże przez 24 godzin służyć ma posłom do przejrzenia. Uwagi, niemiędzy żerzuty co do treści protokołu ma posel przedstawić Marszałkowi żądając sprostowania, a Marszałek może to sprostowanie zarządzić, prze kazać, że jest uzasadnione. Jeżeli Marszałek odmawia żądaniu sprostowania, posel ma prawo wystąpić na najbliższem posiedzeniu sejmu z wnioskiem o sprostowanie protokołu z przytoczeniem dosłownem dotyczącego ustępu protokołu i oraz żądaniem sprostowania i łąba uchwałą swą rozstrzygnąć.

Protokół ma być podpisany przez marszałka i dwóch sekretarzy, następnie w księgę protokołów wciągnięty, wydrukowany i posłom rozdany. Jeżeli co do treści protokołu uczyniono w terminie wyżej przepisany uwagi lub zarzuty, podpisanie protokołu ma nastąpić dopiero po ich rozstrzygnięciu przez marszałka, a względnie przez Sejm.

Protokół posiedzenia ostatniego przed odcrociem lub zamknięciem Sejmu ma być na temże ostatnim posiedzeniu odczytany, sprawdzony i po zatwierdzeniu przez łąb podpisany przez marszałka i dwóch sekretarzy.”

Art. II. Ostatni ustęp § 79 w tymczasowym regulaminie sejmowym z dnia 27 listopada 1865 r., który brzmi:

„Rozprawa nad interpelacją i nad odpowiedzią na interpelację nie może być dopuszczoną”

znosi się w dotychczasowej formie, i ustęp ten ma brzmieć jak następuje:

„Sejm postanowi, czy w skutek odpowiedzi na interpelację, lub też odmówienia odpowiedzi, nastąpić ma rozprawa, bądź natychmiast, bądź też na najbliższem posiedzeniu Sejmu. Uchwałę tę po weźmie Sejm bez wszelkich rozpraw, na wniosek poparty przez 15tu posłów, a uczyniony na temże posiedzeniu, na którym była dana odpowiedź na interpelację lub oświadczenie odmówienia odpowiedzi. Przy rozprawie nad odpowiedzią na interpelację nie wolno czynić wniosków.”

Po odczytaniu tego sprawozdania odezwali się głosy, aby przyjęć wnioski ryczałtowo.

Tu jednak zebrał głos p. komisarz rządowy i nadmieniał, że drugi artykuł nie jest prostą zmianą regulaminu sejmowego, ale zmianą statutu, która wymaga nie tylko ustawy, ale nadto obecności 2/3 i większości 2/3 posłów.

Przeciw temu zapatrywaniu wystąpił p. Chrzanowski, a utrzymując, że skoro zniesione tym artykułem postanowienie regulaminu wprowadzonym zostało bez ustawy i wtedy komisarz rządowy nie miał nie do zarzucenia, przeto także zniesione być może bez ustawy. Gdy jednak takie jest zapatrywanie się rządu, przeto winno mówić, aby głosowanie rozdzielić, a przy artykule drugim skonsultować, czy jest obecna odpowiednia liczba posłów.

Po przemówieniu p. Skrzyńskiego i komisarza rządowego, który oświadczył, że zastrzeżenie jego dotyczy całego artykułu 2go, nie tylko zaś drugiego ustępu tegoż, zabrał głos p. Zucker i dowodził, że zmiany proponowane żadną miarą nie można uważać za nowe ustawodawcze postanowienie, które wymagałoby sankcyi N. Pana. W pierwszym rzędzie bowiem chodzi o zniesienie ustępu, który opiewa, że nad interpelacją i odpowiedzią nie ma dyskusyi, a którego w pierwotnym regulaminie nie było. Sejm dopiero w r. 1863 uchwalił z powodów nieodgadzionych to postanowienie i doborownie należy to wzywać na siebie. Wtedy komisarz rządowy przeciw temu nie miał do zarzucenia. Skoro zaś ta uchwała bez sankcyi mogła stać się obowiązującą, nikt nie za

przeży, że bez sankcyi może być zniesiona. Mówca odwołuje się dalej do prezdensu w Radzie Państwa. Regulamin jej jest ustawą, jednak w tej ustawie niema wzmianki, czy dyskusya nad interpelacją jest pozwolona lub wzbroniona. Ustęp zaś dopuszczający dyskusyę uchwalony był prostą uchwałą a jest co do tekstu równobieżnym z tym, który wnoszą komisyja.

Na wniosek p. Skrzyńskiego głosowano imieniem. Za wnioskiem komisji było głosów 86 przeciw temuż głosów 28. Mianowicie głosowali przeciw wnioskowi pp: Biłous, Bodnar, Chrappek, Drozd, Jecak, Gawłonek, Gołuchowski, Hajdymacha, Hubar, X. Jaworski Paweł, Jędrzejowski, Kerepin, Kobylarz, Kocho, K. Krasicki, X. Krzyżanowski, Kuza, Laskorz, X. Lisiewicz, Oskard, X. Ozarkiewicz, X. Pawlikow, Pelech, Siwiec X. Stupański, X. Szaszkiewicz, Szott, Wiśniewski.

Z kolei nastąpiła sprawa dróg uznanych za nagłe. Referent komisji budżetowej p. Czerkewski przedstawił sprawozdanie, z którego wyjmujemy co następuje:

Na posiedzeniu dnia 5 grudnia 1872 r. uznane zostały:

I. drogi wodne: 1. ze Suchy do Zatora, 2. z Tarnowa do Szczucina, 3. ze Szkar do Przeworska, 4. z Rohatyna do Brzeżan, 5. z Krasnego do Buska, 6. ze Zborowa do Zaleszczyk, 7. z Tarnopola do Zbaraża, 8. z Kepeczyniec do Smykowiec i 9. z Borzechowa do Jezierzan za krajowe; oraz II. wyznaczono na budowę kolei drugorzędnych, czyli tak zwanych wycinalnych: 1. ze Stojanowa do Lwowa, 2. z jednego z punktów kolei lwowsko-tomaszowskiej pomiędzy Żółkwią a Belzem, lub też od stosownego punktu kolei Karola Ludwika na Belz, Sokal, na granicy Królestwa Polskiego lub Wołynia, 3. z Rzeszowa do Nadbrzezia z funduszu krajowego po 100,000 złr. na milę, a w szczególności po 50,000 złr. na subwencyę bezprowotną, a po 50,000 złr. na pożyczki 5% na ten cel udzielić się mające, i

III upoważniono Wydział krajowy do zawarcia z przedsiębiorcami umów obowiązujących o budowę kolei wycinalnych na powyżej wymienionych przestrzeniach, o ile obciążenie funduszu krajowego nie przekroczy powyżej oznaczonej sumy lub odsetków od niej w stosunku 6%.

W związku z temi postanowieniami uchwalił Sejm d. 7 grudnia 1872 r. zaciąganie pożyczki krajowej w gotowiznie 5,200,000 złr. i przeznaczyć z niej:

a) na budowę dróg krajowych 2,650,000 złr.
b) na rekonstrukcyę już istniejących dróg krajowych 1,250,000 złr.
c) na pożyczkę główną 1,300,000 złr.

Część powyższej pożyczki przeznaczona na zapobieżenie niedostatkom, została zaciągnięta, zrealizowanie zaś sum przeznaczonych na budowę i rekonstrukcyę dróg krajowych uczynił Sejm zawieszeniem od przyzwolenia władz centralnych wykonawczych i ustawodawczych, aby cała ta pożyczka uwalniona była od podatków i opłat bezpośrednich.

Zabiegi, aby to uwolnienie uzyskać, nie odniosły dotąd skutku, a ostateczny ich rezultat jest niepewny. Ponieważ zwłoka okazuje się tak pod względem ekonomii kraju, jako też pod względem administracyjnym szkodliwą, postanowił Wydział krajowy spowodować Sejm do uchwały, któraby rzecz naprzód mogły posunąć.

Zbadawszy powyżej skrócony stan rzeczy, jako też względna doniosłość możebnych środków, doszedł do następujących wniosków:

A. Budowa uznanych za krajowe dziewięciu dróg miałaby według sprostowanych obliczeń wynosić tylko 2,224,000 złr., tj. w porównaniu z pierwotnie na ten cel przeznaczonemi 2,650,000 złr. mniej o 426,000 złr., czyli w okrajowej liczbie po 70,000 złr. zamiast po 80,000 złr. za milę jak pierwotnie przypuszczano.

Również wydatek preliminarzowy pierwotnie na rekonstrukcyę istniejących dróg krajowych 1,250,000 złr. zdaniem Wydziału krajowego zredukowany być może do 1,000,000 złr., tak, iż roboty wykonane być mogły za 3,224,000 złr.

Według planu amortyzacyi wynosiłaby roczna rata, na opłacenie procentów i umorzenie całej pożyczki w przeciągu lat 40 około 430,000 złr.

Po odtrąceniu od tej sumy rocznego wydatku na umorzenie pożyczki główniej w ilości 106,000 złr. pozostawałby wydatek 324,000 złr. potrzebny rocznie na amortyzacyę tej części pożyczki krajowej, którą na cele drogowe przeznaczono.

Z uwagi, iż Sejm, uchwalając zaciąganie pożyczki krajowej uchwalił niejako na cele drogowe powyższy wydatek na lat 40 po 324,000 złr.

Wydział krajowy wnosi, aby mu już teraz tej kwoty wolno było użyć na rozpoczęcie budowy i rekonstrukcyi dróg krajowych, i aby ją w tym celu na budżecie krajowym w odpowiedniej rubryce umieszczono. Nadmieniamy przytem, że proponowane przezeń nadzwyczajny wydatek nie pociąganie za sobą na rok 1875 podwyższenia dodatku krajowego, albowiem znajdzie zupełne pokrycie w zapasie kasowym w gotowiznie, również jak w zapasie niesprzedanych dotąd obligacyi pożyczki krajowej z 1873 r., niemniej w nadwyżce rat spłaconych przez powiaty na umorzenie pożyczek zaciąganych.

B. Rokowania z przedsiębiorcami o budowę kolei drugorzędnych (wycinalnych), na podstawach przez Sejm dotkniętych, nie przyniosły dotąd żadnego rezultatu. Wobec dzisiejszych stosunków powszechnego targu pieniężnego zdaniem Wydziału krajowego budowa tych kolei jedynie na podstawie całkowitego a przynajmniej częściowego zagwarantowania przez kraj odsetków od kapitałów, w przedsiębiorstwo to włożyć się mających, przeprowadzona być może.

Gdy nadto niektóre podczas ostatniej sesyi Rady państwa w sprawie subwencyonowania kolei w innych prowincjach zapadłe uchwały zdają się upoważniać do przypuszczenia, że rząd byłby może skłonny do wyjednania znaczniejszej subwencyi z funduszu państwowego, przynajmniej takich kolei drugorzędnych w Galicyi, których wartość pod względem strategicznym zostanie uznana: przeto mniemamy Wydział krajowy, iż wypadłoby zbadać tyżwone przez rząd w tej mierze intencye, w danym razie wznowić z przedsiębiorcami rokowania, nie kłapiąc się żadnymi z góry określeniami warunkami.

Powyższe wnioski, przekazane komisji budżetowej, były przedmiotem obrad, których wynik da się streścić w następujących uwagach.

Ad A. Jednym zadaniem komisji budżetowej było obmyśleć środki finansowe do wykonania uchwał sejm potrzebne.

Zaprojektowaną we wspomnianej uchwale sieć dróg krajowych należałoby uzupełnić jeszcze drogą z Rzeszowa do Nadbrzezia. Potrzebę drogi krajowej w tej okolicy znał sejm już w 1871 r. umieszczając ją pomiędzy temi, które przedwzyskami innemi winny być budowane, jako też w r. 1872, gdy wyraził życzenie, aby na tej przestrzeni budowana była kolej żelazna drugorzędna (wycinalna).

W skutek uchwały w tym duchu wydanej, wyjęta została wspomniana linia z sieci dróg krajowych, a przeniesiona do rzędu kosztów kraju budować się mających kolei żelaznych drugorzędnych.

Z petycyi atoli, podanej obecnie od Wydziału powiatowego w Nisku, okazuje się, że ta uchwała polegała w znacznej części na mylnych przypuszczeniach, że w owej okolicy brak potrzebnego do budowy zwykłej drogi komunikacyjnej krajowej materiału i brak taniego robotnika. Ponieważ nadto budowa takiej drogi więcej odpowiada życzeniom racjonalnego powiatu, aniżeli budowa kolei żelaznej, przeto uznaliśmy komisja budżetowa za słuszne, przychylić się do prośby tamtegoż Wydziału powiatowego i prosić wys. Izby, iżby osobną ustawą raczyła na nowo wcielić pomienioną linię do rzędu dróg krajowych budować się mających, zwłaszcza, że taka zmiana pociągnęłaby za sobą znaczne zaoszczędzenia w wydatkach ze skarbu krajowego na środki komunikacyjne w ogóle.

Wydział powiatowy w Nisku ma w swej petycyi na oku drogę z Rzeszowa na Sokołów i Nisko do Nadbrzezia, tak jak ją uchwalił sejm w 1871 r. Chociaż za tą linią przemawiają także niektóre względy techniczne, wszelako komisja budżetowa nie mogła przeoczyć, że w tamtej stronie już istnieje droga powiatowa z Rzeszowa do Głogowa, którą przyjęta na skarb kraju, zmniejszałaby kosztą wybudowania całej drogi o tyle, że pozostałaby tylko potrzeba wykonania komunikacyi z Głogowa na Nisko aż do Nadbrzezia.

W razie gdyby Izba przyjęła powyższą propozycyę komisji, długość dróg krajowych teraz budować się mających, wynosiłaby 42 — 43 mil, gdyż mniej więcej 9 — 10 mil wynosi linia z Rzeszowa do Nadbrzezia.

Komisya nie mogła uznać, iżby środki przez Wydział krajowy na ten cel podane, były wystarczające. Przyjmując bowiem za podstawę obliczenie Wydziału krajowego, że koszt budowy jednej mili drogi wynosić będą w przecięciu 70,000 zł. żądana na ten cel na rok 1875 nadzwyczajna kwota 324,000 zł. nie wystarczałaby nawet na budowę pięciu mil dróg nowych, a rezultat okazałby się jeszcze mniej korzystnym, gdyby z tej sumy, jak należy, pewną kwotę, np. 100,000 zł., odtrącono na nienukioną rekonstrukcyę dróg istniejących. W takim razie uzyskano by za rok ledwie 3 mile; postępując zaś tym torem dalej, ledwie po 15-lecie kraj ujrzałby się w posiadaniu dróg przez sejm za potrzebne uznanych.

Aby zaradzić tym niedogodnościom, możebne jest tylko dwójakie wyjście. Jednem jest bezwzględne zaciąganie pożyczki, drugim podniesienie przeznaczonej na ten cel pożyczki wydatków w budżecie do odpowiedniej wysokości.

Myśl bezwzględnego przystąpienia do zrealizowania uchwalonej w r. 1872 pożyczki okazała się mniej właściwą. Krok taki przegadzałby naprzód na niekorzyść kraju uchwał Rady państwa co do uwolnienia pożyczki od bezpośrednich opłat i dodatków, byłby bowiem niejako przedwczesnem zrzeczeniem się ustawien, bez których pożyczka stałaby się dla kraju zbyt dotkliwym ciężarem, nie zapewniającą mu nawet odpowiednich korzyści. Ponieważ koszt drogi krajowej z Rzeszowa do Nadbrzezia obliczono po 80,000 zł. na milę, wynosiłby mniej więcej 800,000 zł. po wcieleniu jej w poczet zwykłych dróg komunikacyjnych krajowych, pożyczka musiałaby być zaciągnięta na budowę dróg krajowych w kwocie 3,000,000 zł. na rekonstrukcyę istniejących 1,000,000 zł., razem 4,000,000 zł.

Dodawszy koszt zaciągania pożyczki po 15% nominalna jej suma sięgaby musiała do 4,600,000 zł. i wyżej. Annuitety na amortyzacyę w 40 leciech dokonać się mające, liczone po 7 1/2%, wynosiłyby po 345,000 zł., łącznie z podatkiem od kuponu, gdyby nas Rząd od niego nie zwolnił, do 368,000 rocznie. Byłby zatem na drugi szereg łat, a prawie przez pół wieku, tak znaczne sumy wyjęte z pod dyspozycyi kraju na możebne inne cele produkcyjne; a ciążąca na kraju konieczność ich spłaty, utrudniałaby albo uniemożliwiała inne, może ważniejsze i naglęzające finansowe operacye, gdyby się w skutek nadzwyczajnych wypadków albo ze względu na wymagania ekonomicznego lub moralnego postępu, nieodbita ich okazała potrzeba.

Zdawało się komisji, że za cenę 42—43 mil dróg krajowych, w danych niekorzystnych warunkach kraj nie powinien się ubezwładniać tak uciążliwą pożyczką, lecz oświecić środki do tego z bieżącego budżetu. Podwyższając w budżecie krajowym pożyczkę na ten cel przeznaczoną do wysokości rocznych 500,000 zł., już w przeciągu lat ośmiu uzyskalibyśmy 4,000,000 zł., któreby pokryły koszt zamierzonej budowy. Wprawdzie pożyczka ta przewyższałaby annuitety pożyczki rocznie o 132,000 zł., wszelako przyjęte na budżet przez 5 lat, po ich upływie, a zatem w pięć razy krótszym

przeciągu dałaby krajowi możność rozporządzania taką sumą wedle upodobania.

Komisya proponuje w skutku powyższych uwag Wys. Izbie wyłuszczonej właśnie sposób pokrycia kosztów budowy i rekonstrukcyi dróg krajowych.

Komisya nie sądzi, iżby było zgodne z interesem kraju i jego funduszu, rozpoczynać budowę dróg na wszystkich punktach od razu. Oświec winny one być w pewnym porządku jedne po drugich budowane, aby tym sposobem przynajmniej pewne okolice w jak najkrótszym czasie zaopatrzone być mogły w potrzebne komunikacye. W znaczeniu tego porządku rozstrzygać winien przedwzyskiem względ na położenie okolicy i wynikająca ztąd stosunkowo większa potrzeba wciągnięcia jej do sieci komunikacyi krajowych. Co w zasadzie należałoby pozostawić uzasadnieniu Wydziału krajowego, jako następnemu wykonawcy, z tą jednak uwagą, że się będzie kierował w swych postanowieniach oraz względami na gotowość rzeczonych okolic i powiatów do niesienia ofiar na rzecz dróg w ich obrębie powstać mających. Niesiona bowiem w ten sposób funduszowi krajowemu pomoc zmniejszałaby znacznie koszt z jego zasobów opędzane i przyspieszałaby dokonanie tak ważnego dla kraju dzieła.

Ad B. Po wyłączeniu linii rzeszowsko-nadbrzezińskiej z sieci kolei żelaznych drugorzędnych, w naszym kraju na teraz budować się mających, pozostałaby jeszcze dwie linie w uchwale sejmu z 5 grudnia 1872 r. wymienione, na któreby uwaga kraju zwrócona być miała.

Jak oddienne, a po części wręcz sobie przeciwnie zdania co do biegu tych linii panują, przekonują już wnioski, w Wys. Izbie przez posłów Apolinarego Jaworskiego i Stanisława Polanowskiego w tej sprawie złożone. Gdy pierwszy z nich zgodnie z powołaną uchwałą sejmową domaga się budowy kolei żelaznej ze Lwowa do Stojanowa, drugi oświec sądzi, że linia z Przemysła na Rawę i Belz do Stojanowa byłaby stosowniejszą i korzystniejszą. Podobna różnica zdań co do tego przedmiotu objawiały się w łonie samejże komisji. Zgadzano się tylko na jedno, że północno-wschodnia część naszej prowincyi winna być przecięta nowymi komunikacyami, jeżeli plody jej zbliżyć się mają do powszechnego targu, i przyczynić się tym sposobem do wzmocnienia sił naszych ekonomicznych.

W dyskusyi nad kwestyą, jakie z projektowanych linii należałoby uznać za najkorzystniejsze, zaważyła okoliczność, która jeszcze nie wpływała na postanowienia Izby, gdy zapadła uchwała 5 grudnia 1872 r. Nie tylko bowiem Wydział krajowy, ale również wyż wymienieni wnioskodawcy liczą na skłonność rządu do subwencyonowania kolei pomienionych, gdyby ich wartość pod względem strategicznym została uznana.

Komisya sądzi, że należałoby udać się do rządu z wezwaniem, aby wyjechał na drodze konstytucyjnej dla kolei żelaznych drugorzędnych, w północno-wschodniej części naszej prowincyi budować się mających, subwencyę przysługującą po 150,000 na milę. W takim razie jednak nie podobna by było odmówić mu wpływu na odroczenie linii, dla którychby ta subwencya była przeznaczona. Komisya budżetowa uznała przeto za stosowne zamknąć się w ogólniku, wyrażając życzenie, aby w mowie będącej drugorzędną kolejez budowane były w trójkątzie między granicą polsko-rosyjską, a kolejami lwowsko-brodzkiej i lwowsko-tomaszowskiej. Na przypadek gdyby rząd okazał się skłonny do udzielenia subwencyi na budowę tych kolei, należałoby upoważnić Wydział krajowy, aby przystąpił do rokowań z przedsiębiorcami względem wykonania, nie kłapiąc się w tej mierze warunkami uchwały sejmowej z d. 5 grudnia 1872 r., i polecił mu, by z tych rokowań zdał na najbliższej sesyi sejmowej sprawę, i przedstawił zarazem odpowiednie wnioski.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. ustawę, wedle której uznanyby drogę z Rzeszowa do Nadbrzezia za krajową;

II. następującą rezolucyę, a w sz. zgłośności:

1. Zamieszcza się w budżecie na r. 1875 zł. 500,000 na budowę nowych dróg krajowych uchwala sejm z 5 grudnia 1872 r. objętych, jakoteż na budowę drogi z Rzeszowa na Głogów i Nisko do Nadbrzezia; oraz na rekonstrukcyę 145 mil dróg krajowych z tą uwagą, że przy oznaczaniu porządku, w którym budowa wspomnianych dróg będzie przedsiębrana, Wydział krajowy kierować się ma względami na potrzeby komunikacyjne okolice, a prztem także na gotowość okolicznych mieszkańców do ułatwienia ze swej strony budowy dokonanej się mającej, i do zmniejszenia jej kosztów.

2. Wzywa się rząd, aby wyjechał subwencyę ze skarbu Państwa po 150,000 zł. na milę, na wybudowanie dwóch linii kolei drugorzędnych w trójkącie między granicą polsko-rosyjską a kolejami lwowsko-brodzkiej i lwowsko-tomaszowskiej.

3. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby w razie, gdyby rząd okazał się skłonny do udzielenia subwencyi na budowę wskazanych pod 2 kolei drugorzędnych, przystąpił do rokowań z przedsiębiorcami względem ich budowy, nie kłapiąc się warunkami w uchwale sejmowej z 5go grudnia 1872 zawartemi, i aby z rokowań tych na najbliższej sesyi sejmowej zdał sprawę, przedstawiając zarazem odpowiednie wnioski.

Najpierw zabrał głos p. Gross, a zastrzegłszy się przeciwko zerzutowi, jakoby obecnie systematycznie stawał w opozycyi ze swoim następcą w Wydziale krajowym, krytykował w obszernej przemowie wnioski komisji.

Po nim zabrał głos p. Skrzyński, i w dłuższej przemowie występował przeciwko wnioskowi komisji. Przypomniał, że gdyby kraj był zaciągnął pożyczkę, to miałby corocznie wraz z amortyzacyą, co najmniej 200,000 złr. Teraz komisya proponuje, aby corocznie płać 500,000 złr. Wiecez ciężko było nam płać dwakroć, a iż nam będzie płać pięć-kroć! To wszystko komisya proponuje bojąc się pożyczki. Gdybyśmy mieli pożyczkę w rękę, moglibyśmy wybudować drogi za potrzebne

uznane w 3ch lub 4ch latach, tak zaś trzeba czekać lat 12. Uznaliśmy tedy drogi za nagłą i będzmy je dla tego mieli za lat 12! Długo jestem gospodarzem, ale takiego gospodarstwa nie pojmuję. Czyżby tak jak ów gospodarz, któremu potrzeba było wybudować sobie gorzelnię, ale po stanowili nie zaciągać pożyczki, ale budować ją z dochodów. Wystawili tedy w jednym roku mur, w drugim sprowadził kotły i tak przez lat 8, a gdy po 8u latach chciał puścić w ruch gorzelnię, pokazało się, że musi na nowo budować co się przez ten czas popsło. Mnie się zdaje, że racjonalniej jest wybudować szybko za pożyczone pieniądze, a z dochodów spłacać pożyczkę. Zgadzając się z wnioskiem I, z drugim i trzecim wnioskiem zgodzić się nie może, a to z drugim, ponieważ jest przeciwnym temu, aby z bieżących dochodów budować drogi; z trzecim, ponieważ wątpi, aby rząd zgodził się na subwencjonowanie kolei, których się bliżej nie określa.

P. Golejewski przypomina, że już w r. 1872 był przeciwny budowaniu dróg krajowych, ponieważ drogi te, oddając koleje przynajmniej na wszystkie strony kraj, przetrwałyby charakter komunikacji krajowych. Wnosi tedy, aby przejść do porządku dziennego nad wnioskiem komisji.

Przemawiał jeszcze p. Wolański przeciw, a p. Krasicki za wnioskiem komisji, poczem p. Zyplikiewicz, zwracając się głównie przeciw p. Skrzyńskiemu, wykazywał, że budując drogi z bieżących funduszy, daje się po 500,000 złr. rocznie tylko przez lat 8, zaciągawszy zaś pożyczkę, trzeba by dawać po 200,000 złr. przez lat 40.

Po przemówieniu p. Męcińskiego, i powtórnym pp. Golejewskiego, Krasickiego, Grosa i Badeniego, tudzież sprawozdawcy, przystąpiono do imiennego głosowania nad wnioskiem p. Golejewskiego o przejście do porządku dziennego nad wnioskami komisji. Wniosek ten upadł, gdyż uzyskał tylko 41 głosów przeciw 64; poczem marszałek odroczył posiedzenie do wieczora.

Madryt 4 października.

Karliści prowadzą dalej swoje działania; Alfonsiści ruszają się zwracając na siebie uwagę republikanów; stronnicy monarchii ludowej usiłują stworzyć opinię publiczną, wynosząc pod niebiosa nieznanego kandydata; przyjaciele rodziny orleañskiej podnoszą pretensje stronnicy dynastii obcej; rozbijają się za nowym kandydatem do tronu; słowem wszyscy sprzyjęli się przeciw tak zwanej Rzeczypospolitej, która jest i nie może być czem innem, jak tylko przejściową. Republikanie mówią, że gdyby Alfonsiści odnieśli zwycięstwo, kwestya porządku publicznego przedstawiałaby się jak w r. 1868; że monarchia orleañska nie mniejsze napotykałaby przeszkody, raz że liczba jej stronników w Hiszpanii jest bardzo mała, a powtóre, że jej przejście do władzy oznaczałoby zwiększenie wpływu francuskiego i byłoby tem samem żywo atakowanym tak wewnątrz, jak zewnątrz. Co się tyczy monarchii elekcyjnej lub przynajmniej dynastycznej, jest jej pro motorem teraźniejszy właściciel dziennika *La Iberia* p. Augusta, szef obecny frakcji, która wczoraj była stronnictwem syna Izabelli, a dziś pragnie mieć kandydata do swego wyjątkowego użytku, jak nim był Don Amadeo de Zorilla i jego koterydy od chwili, w której spozostężył, jaką mu kład odgrywał rolę, złożył koronę. Zresztą wieść, jaka obecnie przebiega, opiewa, że Sagasta pracuje dla Serrana; Serrano jest jego kandydatem; los tych dwóch ludzi związany jest do nierozłączenia i Sagasta spodziewa się być niustającym pierwszym ministrem Serrana, szefem dotychczasowej władzy wykonawczej w Hiszpanii.

Dzienniki opozycyjne umiarkowane doradzają ogłoszenie naprzód monarchii w zasadzie jako rzecz najbardziej nagłą, i wybrać potem między kandydatami, których nie brakuje. Mamy już w tej chwili Don Carlosa, Don Alfonsa, księcia Montpensiera i „króla ludowego” Ibery. Obecność Don Zorilla, ministra Amadeusza, monarchisty lub republikana według okoliczności, porusza całą politykę. Zorilla ugrupował około siebie niektórych dawniejszych swoich stronników i w politycznej bieżącej odstawce, którzy nie znaleźli miejsca w żadnej z istniejących frakcji. Lecz nie zdola on ugrupować około siebie wszystkich radykałów, równie jak za Castalarem nie wszyscy idą republikanie. Ostatni niedowierzają dążnościom klerykalnym i mistycznym Castalara, którego pierwszą ambicją w życiu, gdy wystąpił na arenę publiczną podczas rewolucji 1854, było zostać arcybiskupem toledańskim. Ci co go znają, mówią, że dziś jego żywa wyobraźnia i zmienność łatwo skłoniłby go do zmiany do wstąpienia do klasztoru. Castalar za swym powrotem do Madrytu przyjęty będzie z tą samą oziębłością, z jaką się spotykał w ostatniej swojej obojźdzości; z równym brakiem sympatii, z jakim przyjmowany był Zorilla, ów człowiek złośliwy, zwany samotnikiem Zabłady. Gdy Zorilla przybył do madryckiego dworca kolei żelaznej, mała tylko liczba osób zastał czekającą na swoje przybycie, a między niemi smutnej pamięci generał Hidalgo, który był przyczyną upadku Amadeusza.

W środku Hiszpanii Karliści tracą grunt wobec generała Pavii, którego śmiało postanowienie miały dotąd szczególne dla konstytucjonalistów następstwa.

W Katalonii przeciwie dobrze się wiedzie Karlistom, wyjąwszy pod Puycedą, której oblężenie rozpoczęli jak zapewniali na nowo. W prowincji tej konstytucjonalisci zajmują stanowisko odporne i obwarowują się w zajętych miejscowościach. Obie armie walczące na północ rozdzielają się w miarę, jak się przedłuża bezczynność ich wodzów. Jednym wypadkiem wojskowym, jakiegokolwiek wagi, było uprowadzenie Pampelony dokonane przez Morionesa. W Galicji i na innych punktach wychodźstwo w ostatnich czasach młodych ludzi, którzy udają się do Ameryki lub Algierji jest tak znaczne, że niepodobna było prawie zebrać z pół zbroja dla braku rąk.

Ostatnich dni wieczorami gromadziły się tłumy zbrojne, gotowe do ludowego pronunciamiento; wzywano w te tłumy, że minister wojny, jego podsekretarz i inni zdradzają na rzecz Karlistów, i zgadzają się z juntą nawarską, aby wojnę przetrzymać jak najdłużej.

Inna wieść, która tu uporczywie krążyła mówi, że generał Pavia nie chce słuchać rozkazów rządu i że miał nakazać wszystkim oficerom swojej armii słuchać tylko rozkazów, jakie on wydaje i aby uważali za nieistniejące wszelkie inne jakiegokolwiek rozkazy z kad inąd wydane.

Dekret w Gazecie urzędowej dzisiejszej, odejmu-

jący generałowi Pavia dowództwo armii centralnej zdaje się wisieć tu nadprawnie. Dekret ten jest w samej rzeczy suchy i przemilcza nawet zwykłą wzmiankę o oddanych usługach. Pavię zastąpił generał J. Valera. Ostatni jest człowiekiem bardzo zacnym i dobrym żołnierzem. Lecz Pavia był również dzielny i światły wojskowy. Co dowodziłoby także, że rząd nie ufa Pavi, to że przed ogłoszeniem dekretu, który mu odejmował dowództwo armii, miał przeczono wystąpienia jłnego kapitana wysp Balearskich aby zajął prowizorycznie posiadł jłnego kapitana Walecya.

Konstantynopol 4 października.

Stosunki między Serbią i Turcją są obecnie tego rodzaju, że trudno powiedzieć, czy los Serbii zależy od Turcji, czy odwrotnie. To tylko jest pewnem, że Serbia odegra główną rolę we wszystkich zaciągach, jakie powstać mogą między Portą i jej poddanyymi rasami słowiańskimi. Serbia bowiem jest naturalną i najsilniejszą reprezentantką tych ludności. Bośnia, Hercegowina, Czarnogóra ze spoloną są z Serbią wężami rasy, języka i religii i nazywane są przez stronnictwo narodowe: „dawne prowincje serbskie”. Jest niezaprzeczoną aspiracją narodową, wydrzeć te prowincje z Turcji i utworzyć z nich królestwo Serbskie. Aspiracje te znajdują z kolei według potrzeb sprawy, zachęte lub opór mocarstw, których interesa stoją w harmonii lub w sporze z interesami Turcji. Serbia jest narzędnikiem zawsze gotowym dla mocarstwa, które zechce wznowić kwestię wschodnią. Stata ona się tu jakbybiem niezgodny między mocarstwami na wschodzie Europy.

Od wojny francusko-pruskiej i odkąd Rumunia stała się pod kłosem pruskim Karolem Hohenzollernem przedmiotem obaw dla interesów rosyjskich i austriackich nad Dunajem, gabinety wiedeński i petersburski zbliżyły się, wymieniły swoje zapatrywania i zgodziły się na kompromis, z mocy którego Rosya w zamian pewnych korzyści, popierała ma politykę austriacką na Wschodzie, a mianowicie względnie Serbii. Polityka austriacka co do Serbii kierują dwa względy: naprzód ma ona interes u siebie, to jest w Węgrzech i w dawnym Pograniczu wojskowym, dziś przyczynem do Węgier, gdzie jest znaczny żywioł serbski, dziś wzburzony odkąd przeszedł pod zwierzchnictwo węgierskie. Prócz tego niezadowolona powstałego z nienawiści do Madiarów, ludność też zapala ją spory religijne i aspiracje narodowe. Serbowie austriaccy utworzyli stronnictwo Młodej Serbii, która domaga się niezawisłości od korony austriackiej i węgierskiej, a prócz tego hegemonii całej rasy serbskiej. Stronnictwo to, mające za przywódców Miluticzy, Karagiegiewiczy i t. d., żąda nie aneksji do królestwa Serbskiego, lecz złączenia się z tem królestwem w królestwo Serbskie, utworzone pod auspicjami i kierunkiem Serbów austriackich. Węgry nie chcą naturalnie nie uwzględnić z tych uroszonych autonomii serbskiej i dążyć przeciwko do zwiększenia się kłosem narodowości serbskiej na południu. Drugim celem polityki austriackiej jest nabycie przynajmniej części Bośni i Hercegowiny, aby ich produktami zaopatrywać porty dalmackie. Stronnictwo narodowe „Młodych Serbów” jest również niechętnie rządowi królestwa Serbskiego jak samemu rządowi austriackiemu. Dla tego gabinet belgradzki przyjął rokowania rządu austriacko-węgierskiego i gotów jest współzdział z nim działać w zamian za udział w korzyściach. Rokowania rosyjskie przyrzekły poparcie swego rządu dla tych planów, licząc na odpowiednie przysługi ze strony Austrii. Potem dopiero ułożonem zostało widzenie się cesarza austriackiego i rosyjskiego za pośrednictwem berlińskiego gabinetu, na wyraźne objawienie życzeń cara. Później dopiero rząd pruski poznał prawdziwą naturę zbliżenia się między Austrią i Rosją, zbliżenia się ściślej, niż sobie wyobrażał. A najbardziej otwarło mu oczy wezwanie uczynione ze strony Austrii i Rosji do księcia Karola Rumuńskiego, aby się wstrzymał od wszelkich kroków przeciw traktatowi paryskiemu. Niezadowolony Cesarz niemieckiego, odkrywszy że go do pewnego stopnia zmistyfikowano, było widoczne i nie było zapewne obcem uznaniu przez Prusy władzy wykonawczej Serrana bez poprzedniego zawiadomienia Rosji, wiedząc że uznanie to nie może być jej przyjemnem. Dla tego to także cesarz Wilhelm odmówił przed parą miesiącami przyjęcia księcia Milana serbskiego w Iechl, chociaż to widzenie się było ułożone zgóry. Odkąd gabinet berliński zmienił zdanie względem księcia Milana i zawiadomił pierwszego ministra serbskiego, że Cesarz przyjmie z przyjemnością księcia w Berlinie. Lecz zaledwo dowiedziawszy się o tej zamierzonej wizycie księcia Milana, z jednej strony gabinet petersburski oświadczył, że niechętnie widzieć będzie podróż jego do Berlina, z drugiej Portę zaprzętała u rządu niemieckiego przeciw przyjęciu księcia bez pośrednictwa ambasadora tureckiego.

Ustawa

dla królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim, zawierająca postanowienia o wykupieniu prawa propinacyi.

(Dokończenie).

Fundusz indemnizacji propinacyjnej.

§ 26) Na spłacenie kapitałów wynagrodzenia i na opędzenie kosztów z powodu dochodów dla wymiaru wynagrodzeń, będzie utworzony krajowy fundusz indemnizacji propinacyjnej, z którego też pokryte będą koszty administracji tego funduszu.

Do funduszu indemnizacji propinacyjnej wpływają:

- a) należności, które mają opłacać właściciele prawa propinacyi;
 - b) opłaty uiszczane przez te osoby, które na mocy koncesyj przemysłowych wykonywają wyszynk trunków propinacyjnych, tudzież gorących napojów słodzonych: rozoliosów, likierów, itp. (§ 30 i 31);
 - c) taksy od nowych gorzelni i browarów (§ 34);
 - d) grzywny za przestępstwa propinacyjne.
- § 27) Od dnia pierwszego, który nastąpi po terminie edyktu według § 12 ogłoszonym, winien każdy właściciel propinacyjnego prawa wyszynku, który nie utracił w skutek zrzeczenia się praw do wynagrodzenia, opłacać na rzecz funduszu indemnizacji propinacyjnej po 2 od 100 rocznie od należnego mu się kapitału wynagrodzenia, jak długo ani kapitał ten nie został mu wypłacony, ani termin wypłacenia tego kapitału nie zapadł; skoro zaś kapitał wynagrodzenia w skutek wylosowania został wypłacony, albo przynajmniej termin wypła-

ty tego kapitału już zapadł, (§§ 43 i 44) ma opłacać po 7% i to aż do chwili umorzenia całego kapitału wykupa, w całym kraju, jednak w żadnym razie nie dłużej jak aż do ułupienia w § 3 oznaczonego 25 letniego okresu. Opłaty te mają być wymierzone jak długo kapitał wykupa nie został jeszcze prawomocnie przyznany z zastrzeżeniem późniejszego wyrównania — od kwoty — którą w zameldowaniu jako wynagrodzenie żądano (§ 13) i mają być uiszczane w ratach półrocznych z góry w urzędach podatkowych, którym celem przypisania tych należności komisya krajowa udzieli wyroku wszystkich do opłacania tych należności obowiązanych właścicieli propinacyjnego prawa wyszynku z poszczególnieniami przypadających na każdego z nich należności.

Uprawnionym, za których w wypadkach określonych w §§ 16 i 18 dopiero po upływie terminu edyktalnego zameldowanie wniesiono, albo których wynagrodzenie z urzędu przyznano, ma być również wymierzona należność od dnia pierwszego, który nastąpi po upływie terminu edyktalnego według § 12, i od nich takowa następnie ściągana.

Wydział krajowy, który zajmuje się jako dyrektora funduszu indemnizacji propinacyjnej wypłat kapitału wykupa, udzieli urzędowi podatkowemu wykazów uprawnionych, którym kapitał wykupa został wypłacony, a względnie do wypłaty asygnowany.

§ 28) Wymienione w § 27 spłaty mają być ściągane w ten sam sposób jak podatki.

Opłatą tym przysługującą zarówno jak podatkom prawo pierwszeństwa w wypadkach upadłości i ekzekucji.

W wypadkach, w których prawo propinacyi nie jest przywiązane do nieruchomości, będącej przedmiotem kasy hipotecznych, lub w których to prawo oddzielone zostało od rzeczonych nieruchomości, ciąża w mowie będące opłaty na propinacyjnem prawie wyszynku z prawem pierwszeństwa przed wszystkimi innymi prywatnymi wierzytelnościami.

§ 29) Właściciele propinacyi, którzy w skutek zrzeczenia się utracili prawo do wynagrodzenia, nie są obowiązani do opłacania należności w § 27 nadmienionych.

§ 30) Przemysłowcy, którzy nie z tytułu prawa propinacyjnego, lecz na podstawie osobnych koncesyj przemysłowych trudnią się wyszynkiem trunków propinacyjnych, tudzież tacy, którzy na podstawie koncesyj władz przemysłowych wykonywają wyszynk trunków słodzonych (rozoliosów, likierów, ponczowej esencji itd.) opłacać będą od tego wyszynku oznaczone w następnym paragrafie roczne należności na rzecz krajowego funduszu indemnizacji propinacyjnej począwszy od 1 dnia tego miesiąca, który nastąpi po upływie trzech miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.

Po upływie wzmiarkowanego w § 25 25-letniego okresu, a ewentualnie z chwilą wezwaniaższego umorzenia kapitału wykupa, ganie obowiązek uiszczania tych opłat.

§ 31) Należność roczna ustanawia się od wyszynku w miejscowościach liczących nie więcej jak 5000 mieszkańców na 40 zł, w miejscowościach ludności nad 5000 do 12,000 mieszkańców na 60 zł, we wszystkich zaś miejscowościach z większą ludnością nad 12,000 mieszkańców na 100 zł. w. a. bez różnicy, czy wyszynk był wykonywany jako samostanna przemysłowość, czy też jako akcesoryum innej przemysłowości.

§ 32) Władza polityczna powiatowa wymierzy według postanowień poprzedniego paragrafu należność i zawiadomi o tem szynkarza, a wykaz wszystkich wymierzonych należności udzieli w jednym egzemplarzu c. k. urzędowi podatkowemu, w drugim egzemplarzu Wydziałowi krajowemu.

Przeciw wymierzonym należności przysługuje koncesjonowanemu szynkarzowi i dyrekcji funduszu indemnizacji propinacyjnej wolać odwołać się do c. k. namiestnictwa.

Przeciw rozstrzygnięciu c. k. namiestnictwa przysługuje tylko tym prawo rekursu, na których niekorzyść orzeczenie zostało zmienione.

Rekurs nie ma mocy wstrzymującej.

Gdyby władza przysłała w myśl obowiązujących przepisów udzieliła komu nową koncesję na wyszynk wzmiarkowanej w § 30 kategorii, winna zarazem wymierzyć od niej opłatę według postanowień paragrafu poprzedniego i zawiadomić o tem urząd podatkowy i Wydział krajowy.

§ 33) Należności powyższe mają być uiszczane z góry w ratach półrocznych płatych w dniach 1ym stycznia i 1ym lipca każdego roku do kasy urzędu podatkowego właściwego powiatu, a w razie uchybienia terminu wraz z odsetkami zwolki 6%.

Jeżeli obowiązek opłaty pierwszy raz nieści się mając, nie zaczyna się z dniem 1ym stycznia lub 1ym lipca, ma być uiszczoną z góry ta należność, która przypada stosunkowo za czas od dnia obowiązu opłaty od dnia 1 stycznia a względnie 1go lipca.

Urząd podatkowy oddała zebrane należności do kasy funduszu indemnizacji propinacyjnej.

Zaległości w tych należnościach będą ściągane tak samo jak podatki.

§ 34) Kto w ciągu czasu od dnia ogłoszenia tej ustawy aż do końca ostatniego roku wzmiarkowanego w § 3im 25-letniego okresu zakładać będzie nowy browar lub gorzelnię, jeżeli w ciągu pięciu ostatnich lat do dnia ogłoszenia niniejszej ustawy wcale nie pędził gorzałki ani nie warzył piwa, winien przed rozpoczęciem wyrobu wódki lub piwa zapłacić na rzecz funduszu indemnizacji propinacyjnej taką jednorazową, którą się ustanawia na (2000) dwa tysiące zł. a. w. od każdego nowego browaru, a na pięćset (500) zł. a. w. od każdej nowej gorzelni.

Dotychczasowi uprawnieni, którzy w ostatnich pięciu latach utrzymywali aż z przerwami browary lub gorzelnie w ruchu, wolni są od opłaty powyższej taksy nawet w tym wypadku, gdyby dla obrotowego wyrabiania browarów lub gorzelni rozszerzali lub przeistaczali.

§ 35) Taksy te mają być wpłacane bezpośrednio do kasy funduszu indemnizacji propinacyjnej.

Władze powiatowe polityczne zawiadamiać będą Wydział krajowy o każdym pozwoleniu udzielonem na założenie browaru lub gorzelni.

§ 36) Kto się trudni wyrobem wódki lub piwa, nie opłacający przysługującej na niego taksy, staje się winnym przekroczenia i podpada karze podwójnej opłaty taksy, która to grzywna wraz z zapłaconą się mającą taką wpływa do funduszu indemnizacji propinacyjnej.

§ 37) Przemysłowcom trudniącym się wyrobem wódki, piwa i innych trunków propinacyjnych, wolno trunki te sprzedawać tylko hurtownie w naczyniach pod obciążeniem, zawierających przynajmniej jedno-niższe-austrijskie wiadro.

W miejsce jednego n. austr. wiadra ustanawia

się począwszy od 1go stycznia 1876 roku pół hektolitru.

Przekroczenie tego przepisu będzie w ten sam sposób karane, jak przekroczenie przeciw propinacyjnemu prawu wyszynku.

Administracja funduszu indemnizacji propinacyjnej.

§ 38) Administracja funduszu indemnizacji propinacyjnej będzie sprawował Wydział krajowy jako Dyrektora funduszu indemnizacji propinacyjnej.

Spłata kapitału wynagrodzenia.

§ 39) Z chwilą ukończenia w całym kraju czynności wymiaru kapitałów wynagrodzenia za znieśione propinacyjne prawo wyszynku (§§ 3 i 25) rozpoczyna się spłacanie kapitałów wynagrodzenia według planu umorzenia, który ma być ułożony przez Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym a zatwierdzony przez Ministerstwo spraw wewnętrznych.

§ 40) Spłata kapitałów wynagrodzenia następuje w ten sposób, iż co pół roku odbywa się w granicach planu umorzenia losowanie wyroków indemnizacyjnych.

§ 41) Każdy kapitał przysługujący osobnym prawomocnym wyrokiem indemnizacyjnym otrzyma osobny los; tak więc ma być sporządzonych tyle losów, ile wydanych zostało osobnych wyroków indemnizacyjnych.

Losy będą złożone do urny i tam przechowywane pod pieczęcią i pod kluczem. Klucz ma pozostać w przechowaniu Marszałka krajowego, albo jego zastępcy w Wydziale krajowym.

Wydział krajowy jako Dyrektora funduszu indemnizacji propinacyjnej obwieści kwotę kapitałów wynagrodzenia przypadających do spłacenia z końcem czerwca względnie z końcem grudnia i przeprowadzi w połowie czerwca względnie grudnia losowanie dla oznaczenia uprawnionych, którym mają być wypłacone kapitały wynagrodzenia.

Losowanie odbywać się będzie wobec komisji losowania publicznie i ma trwać tak długo dopóki suma przeznaczona na dotyczące półrocze do spłacenia nie będzie wyczerpana.

Jeżeli los na ostatku wyciągnięty przedstawia kwotę kapitału wynagrodzenia przewyższającą fundusz, jaki pozostał po pokryciu wprzód wyciągniętych losów, spłata wylosowanego kapitału nastąpi z końcem następującego półrocza. — Pozostała nie wypłacona reszta dołoży się do kwoty jaka według planu umorzenia przypada na najbliższe półrocze.

§ 42) Dyrektora obwieści wylosowane kapitały i wypłaca takowe z końcem półrocza następującego po losowaniu, a zatem z końcem grudnia tego samego roku, a względnie z końcem czerwca roku następnego.

§ 43) Przy spłaceniu kapitałów wynagrodzenia za prawo propinacyi, które jest połączone z własnością dóbr nieruchomości, albo które stanowi osobne ciało tabularne, muszą być uwzględnione tabularnie zabezpieczone prawa osób trzecich.

Spłata tych kapitałów nastąpi przez złożenie takowych do depozytu sądu, któremu przysługuje jurysdykcja rzeczowa dotyczących dóbr.

Z dniem złożenia jest spłata dokonana.

Dokonano w depozycie sądowym złożenia kapitału wykupa ma być z urzędu zastrzeżona w księgach gruntowej. To zastrzeżenie ma ten skutek, że późniejsze tabularne i pretensje względem opłat, których termin wypłaty jeszcze nie zapadł (§ 27) nie będą uwzględnione przy przyznaniu wynagrodzenia.

Przy przyznawaniu i wypłacie kapitału wynagrodzenia stosują się analogicznie postanowienia patentu cesarsk z dnia 8 listopada 1853 l. 237 D. p. p. i rozprządzenia mi. str. z dnia 28 lipca 1859 l. 142 D. p. p. Postępowanie względem przyznania wynagrodzenia ma być jednak dopiero rozpoczęte po dokonaniu złożeniu sądownemu kapitału wynagrodzenia. Przy postępowaniu tem postanowienie § 64 ces. patentu z d. 8 listopada 1854 nie będą wobec zastosowane.

Odpisanie tabularne sądowo przyznanych i wypłaconych kapitałów wynagrodzenia załączają właściciele sądy z urzędu. Po upływie oznaczonego w § 3 25letniego okresu obowiązane są sądy do wyznaczenia z urzędu zaistabulowanych w księgach gruntowych praw propinacyi.

§ 44) Wszystkie inne wylosowane kapitały wynagrodzenia zostaną dopiero spłacone po upływie okresu w § 3 oznaczonego, jeżeli należności, które od takowych aż do końca okresu umorzenia uiszczane być mają, nie zostaną funduszu indemnizacji propinacyjnej z góry zapłacone albo zabezpieczone.

§ 45) Osobna instrukcja, którą ułoży Wydział krajowy, określi bliżej postępowanie Dyrekcyi propinacyjnego funduszu indemnizacyjnego.

Administracyjne koszty, spowodowane wykupem propinacyjnego prawa wyszynku.

§ 46) Koszta spowodowane dochodzeniami i czynnościami celem wymiaru kapitałów wynagrodzenia, o ile do ponieszenia takowych nie są obowiązane strony (§§ 16, 18, 22) równie jak i koszty administracji funduszu indemnizacji propinacyjnej mają być z tego funduszu pokrywane.

§ 47) Jeżeli fundusz indemnizacji propinacyjnej celem zadosyćuczynienia ciążącym na nim zobowiązaniom będzie potrzebował zaliczek pieniężnych, zaliczy mu takowe fundusz krajowy pod warunkiem szybkiego zwrotu z procentem pięciu od sta.

Zaliczki, które aż do końca oznaczonego w § 3 okresu z funduszu indemnizacji propinacyjnej nie będą mogły być zwrócone, poniesie fundusz krajowy.

Ewentualna nadwyżka funduszu indemnizacji propinacyjnej pozostawiająca po całkowitem umorzeniu kapitałów wynagrodzenia w całym kraju przechodzi na rzecz funduszu krajowego.

Postanowienia karne.

§ 48) Przekroczenia przepisów względem propinacyjnego prawa wyszynku, o ile nie są przeciwko nim w niniejszej ustawie osobne kary ustanowione, będą karane grzywnami od 10 do 200 złr. lub w razie niemożności osiągnięcia, aresztem od 2 do 40 dni.

Wyrok karny może także orzec konfiskatę na rzecz funduszu indemnizacji propinacyjnej tych trunków i sprzętów, które służyły za narzędzie do popełnienia przestępstwa.

Do funduszu indemnizacji propinacyjnej wpływają także ściągane grzywny.

Uznany za winnego przestępstwa winien również ponieść koszty dochodzenia i wykonania kary.

Postanowienia końcowe.

§ 49) Władze rządowe w królestwie Galicji i

Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim uczynią Wydziałowi krajowemu jako Dyrekcyi funduszu i indemnizacji propinacyjnej wszelkiej pomocy do przeprowadzenia postanowień niniejszej ustawy.

§ 50) Ustawa niniejsza wchodzi w życie równocześnie z ustawą państwową o uwolnieniu aktów prawnych, podań i innych pism odnoszących się do wykupu propinacyjnego prawa wyszynku od opłat skarbowych.

§ 51) Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych, skarbu i sprawiedliwości.

NPan mianował: pensjonowanego wojskowego Adolfa Kwiatkowskiego porucznikiem w czeskim bat. obr. kraj. N. 41 w Chebie; kancelistę sądu powiatowego w Wadowicach Ignacego Leona Ziebrońskiego podporucznikiem w galic. bat. obr. kraj. N. 54 w Wadowicach; Aleksandra Rodakowskiego z Jeziork podporucznikiem w galic. szwadronie ułanów Nr. 11, a w ewidencji galic. bat. obr. kraj. N. 62 w Stanisławowie; wroźcę chirurga Mojżesza Moslera w Buczaczu lekarzem-asystentem obr. kraj. z charakterem podporucznika w ewidencji galic. bat. obr. kraj. Nr. 70 w Buczaczu.

Wtorek 13 października. Sesa sejmów krajowych dobiega do końca, albowiem prawie wszystkie sejmy według zapowiedzi rządu zamknięte były mają 15 b. m. Niektóre z nich pokńczyły swoje prace nadspodziewanie szybko i zostały już zamknięte, mianowicie Sejmy: górno-austriacki, bukowicki i vorarlberski. W niektórych atoli bardzo wiele jeszcze jest spraw do załatwienia, jak n. p. w sejmie czeskim, który ma być za 3 dni zamkniętym, ma jeszcze przejść pod obrady budżet krajowy, ustawa o księgach gruntowych i ustawa o szkołach ludowych, inne zaś sprawy zalegające w komisyjach, muszą być odłożone do przyszłej sesji. Nie o wiele lepszy stosunek jest w innych sejmach.

Polityk ogłasza listę kandydatów na 33 deputowanych do Rady państwa. Wybory odbędą się z gmin wiejskich 30 b. m., z miast 23 b. m. Zbyt liczna dodawka, że lista rzeczona zawiera nazwiska dawnych deklarantów.

Internationale Correspondenz donosi, że na prośbę galicyjskiej kolei Karola Ludwika o ułatwienie w poborze cła od zboża na granicy austriacko-węgierskiej, wystosowało ministerstwo skarbu pod d. 30 września r. b. do krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie rozporządzenie, w którym zawarty jest cały szereg rozmaitych ułatwień w handlu zbożowym.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 14 października. Wczoraj skończył się dwutygodniowy jarmark w Krakowie, który był raczej kramarskim niż handlowym targiem.

Na pogorzelcu Gorlic otrzymałmiś od p. Mauryczego 5 złr.; od p. Zygmunta Miłkowskiego 5 złr.; od X. J. p. w Rzeszowie 1 złr. 40 c.; od teologów w Tarnopolu 14 złr.; od kapelana wojskowego 25 złr. dla jednego z najuboższych rzemieślników w Gorlicach od p. Teodora Baranowskiego 10 złr.; od p. Tomanka 5 złr.

Jutro we czwartek, odprawionem będzie, jako w rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki, o godzinie 11ej rano nabożeństwo żałobne w kościele katedralnym na Zamku, w którego grobach spoczywają zwłoki Naczelnika obok zwłok królów polskich. Towarzystwo muzyczne „Muza” odegra podczas nabożeństwa mszę żałobną.

Trzech w sile wieku cyganów uwiła się po mieście, a wczoraj o szarej godzinie nagabywali na plantacjach przechodniów prosiąc o jałmużnę. Nie śmiano im odmówić, bo chłopcy rośli.

W policyi złożono książkę służbową Szymona Drozdziwicza ze Skawiny, znalezionej na Stradomiu. — Straż policyjna wyśledziła Antoniego Marczyńskiego murarza z Podgórz, który z pijanego towarzysza ściągнул odzież. Na jarmarku przytrzymał wczoraj Reginę Sułkowską z Bierzanowa na kradzieży płótna i Anny Kowalczykówną z Wysoczek na kradzieży płócienka.

P. Henryk Lindquist, Krakowianin, był uczeń tutejszego Instytutu technicznego, a następnie politechniki wiedeńskiej, powołany został na profesora architektury do Akademii Sztuk i Przemysłu w Hanau pod Frankfurtem n. M. W celu otrzymania tej posady nadesłał prace swoje prócz p. Lindquista, jeszcze ośmiu Niemców, mimo tego prace jego użnaną została za najlepszą. P. Lindquist pracował ostatnimi czasy w biurze rysunkowym znakomitego architekta wiedeńskiego Ferdinanda, który ceniąc jego zdolności, porucił mu obowiązki szefa biura.

Wydział krajowy rozpisał konkurs do 10go listopada r. b. celem nadania stypendjum 200 złr. rocznie z zapisu „Ordynata Mieroszwowskiego”. Stypendjum to przeznaczone jest wyłącznie dla uczniów gimnazjum św. Anny w Krakowie; pierwszeństwo mają synowie szlachty staropolskiej, a tylko w braku tychże

Pociągi osobowe na kolejach żelaznych		Pociąg pospieszny	Pociąg osobowy	Pociąg mieszany
		wieczór g. m.	przed pół g. m.	wieczór g. m.
w kier. z Krakowa do Lwowa:				
z Krakowa do Lwowa	(odch. przyr.)	9 35	11 18	10 26
z Tarnowa	(przych.)	5 57	7 45	10 50
z Tarnowa	(odchodzący)	11 22	1 28	1 10
z Rzeszowa	(przych.)	11 27	1 34	1 17
z Rzeszowa	(odchodzący)	n. 1 18	4 10	3 58
z Przemyśla	(przych.)	1 23	4 18	4 7
z Przemyśla	(odchodzący)	r. 3 24	W. 6 39	r. 6 54
		3 30	6 54	7 8
			przed. pół	w nocy
z Krakowa do Wieliczki	(odch. przyr.)	—	11 30	11 9
		—	12 10	11 —
			rano	wieczór
z Wieliczki do Krakowa	(odch. przyr.)	—	r. 6 19	7 45
z Lwowa do Krakowa	(odch. przyr.)	—	r. 6 54	8 15
z Lwowa do Krakowa	(odch. przyr.)	11 28	r. 5 5	w. 5 50
			poś. mig.	
z Lwowa do Brodów	(odchod. przych.)	r. 6 27	n. 11 —	p. 12 —
z Brodów do Lwowa	(odchod. przych.)	—	r. 9 29	w. 4 3
z Lwowa do Czerniowic	(odchod. przych.)	—	r. 4 18	p. 11 15
z Lwowa do Czerniowic	(odchod. przych.)	—	w. 7 58	p. 12 15
z Czerniowic do Lwowa	(przych.)	r. 6 47	w. 11 43	pp. 15 15
z Czerniowic do Lwowa	(przych.)	r. 1 15	r. 10 40	n. 12 37
z Wiednia do Krakowa	(odch. przyr.)	w. 4 6	5 49	3 27
z Wiednia do Krakowa	(odch. przyr.)	n. 10 43	3 58	3 45
z Wiednia do Krakowa	(odch. przyr.)	n. 10 30	r. 8 —	pp. 4 45
z Wiednia do Krakowa	(odch. przyr.)	—	w. 8 30	pp. 5 —
z Wiednia do Krakowa	(odch. przyr.)	w. 8 30	w. 9 26	10 58
z Wiednia do Krakowa	(odch. przyr.)	—	—	p. 12 —
z Wiednia do Krakowa	(odch. przyr.)	r. 7 30	r. 5 46	3 29
z Wiednia do Krakowa	(odch. przyr.)	—	—	10 10
		no pół	wieczór	rano

Nowości

do nabycia we wszystkich znaczących księgarniach krajowych i zagranicznych:
Rocznik Heccego (obojętne) katalogi calowinowe i oświecenia (w polskim języku). Rok 1871, 1872 i 1873, po złp. 5.
Mayzel. O ubezpieczeniach (wynagrodzenie szkód) złp. 1 gr. 10.
Zawadyński. Dwaj poeci włoscy, złp. 2 gr. 15.
Delzol. Zasady kodeksu cywilnego, 2 tomy, złp. 53 gr. 10.
Szeliga. Pieśni i piosenki (poezje), złp. 5.
 — W przeddzień, powieść, 2 tomy, złp. 10.
Swierczkowski. Krytyczny rozbiór operacji Towar. ubezpieczeń od ognia, złp. 5.
Hobryński. O dawnym prawie polskiem, złp. 3 gr. 10.
Zachariae. Wykład postępowania karnego, t. I, złp. 13 gr. 10.
Wedemana. O osadach rolnych, złp. 1 gr. 20.
Jerzykowski. O budowie i pielęgnowaniu ciała ludzkiego (z licznymi drzeworytami), złp. 10.
Droz. Babelain, powieść humorystyczna złp. 6 gr. 20.
Sadkowski. O drenowaniu, złp. 5.
Stein. Socjologia czyli nauka o społeczeństwie, złp. 13 gr. 10.
Beecher-Stowe. Moja żona i ja, powieść, 10 złp.
Prus. To i owo; właściwie zaś ani to, ani owo, złp. 3 gr. 10.
 Skład główny w Warszawie w księgarni nakładowo-komisowej **S. Czarnowskiego i Sp.** ulica Chmielna Nr. 8. (1848-2-3)

Ludność Galicji.

Opuszcza praca statystyczna **Władysława Wapackiego** pod tytułem:
Ludność Galicji.
 Do dzieła dołączony jest atlas statystyczny przedstawiający w celu kartach: ludność Galicji stosunkowo, ludność podziału na osady, gęstość zaludnienia Polaków, gęstość zaludnienia Rusinów, stosunek żydów do chrześcijan i stosunki płciowe powiatami.
 Cena egzemplarza broszurowanego **2 złr. 50 c.**
 Cena egzemplarza w płótno oprawionego 3 złr.
 Księgarzom rabat.
 Checy nabyć jeden lub więcej egzemplarzy, racząc się uad wprost do autora przy ulicy Koperskiej Nr. 9 w Lwowie. (1939-3-4)

Cesarstwo-turecki nowo zbudowany CYRK

pod dyrekcją **Józefa Derssina**, dyrektora cyrku Jego Cesar. Mości Sułtana.

Pod Zamkiem WIELKIE PRZEDSTAWIENIE

wyższej sztuki ujeżdżania, tresowania koni, gimnastyki, baletu i pantomimy.

KOPCIUSZEK

wielka pantomima czarodziejska wykonana konno, w 4 aktach z nadzwyczajnie wspaniałą wystawą. Sztuka ta nie była dotychczas w żadnym innym cyrku z takim przepychem pokazywana, a urządzonej została całkiem nowo przez dyrektora **J. Derssina**.
 Więcej niż 70 dzieci, w wieku od 4 do 7 lat, nader oryginalnie i gustownie całkiem nowo ubranych, wspaniałe karety, paradne inne ekipaże z zaprzęgiem, bardzo pięknych małych poni. Sli zna scenery, ubiory, dekoracje, przybory ekwipażów, — tudzież wszelkie rekwizyty wykonane są z bardzo drogiej materii w najświetniejszych fabrykach. Wspaniały pochód ukazuje armię Liputów. Sztuka kończy się objazdem we wspaniałych wyścigach, małemi poni za przęgiem karet parady, które z powodu śliczności każdego w podziwieniu wprawiają.
 W każdą Sobotę, Niedzielę i święto dawane będą dwa przedstawienia. Początek pierwszego o godzinie 4½ po południu, drugiego o godzinie 7½ wieczór.

Panienki

niezależające do nakładów naukowych, dwie lub trzy mogą mieć jeszcze umieszczenie, naukę języków francuskiego, niemieckiego i muzyki, na Podwalu Nr. 82 w pobliżu seminarium żeńskiego, (2153-2-3)

Biuro adwokata krajowego Józefa Schätzla

przeniesionem zostało do domu pod Ner 177 przy ulicy Wiślniej I. piętro (obok urzędu podatkowego). (2048-5-)

EAU DE MELISSE des CARMES P. BOYER na ulicy Taranne, 14, w Paryżu.



Woda z rośliny zwanej miodownikiem karmelickim, nagrodzona medalem na powszechnej wystawie w Londynie w r. 1862. Środek ten powszechnie znany i używany w Paryżu przeciw: **cholerze, apopleksjom, spazmowi żołądka, zapaleniu żołądka, nudnościom, bólowi i reumatyzmowi, migrenom, bólom i niestrawności i t. d.** (1982-23-)
 Skład główny w Krakowie w aptekach p. Trauczyńskiego i Redyka, — we Lwowie w aptece p. P. Mikolascha, — w Brodach w aptece p. Kullaka.

Bez bólu

1 bez wstrzykiwania, bez lekarstw przeszkadzających trawieniu, tudzież bez chorób następnych i przerwanie zatrudnienia wyleczy według zupełnie nowej metody, doświadczonej w niezliczonych wypadkach
upławy rury moczowej, tak szybko powstałe jakoteż bardzo zastrzałe, naturalnie, gruntownie i szybko
Dr. Hartmann, członek lekarskiego wydziału, w Wiedniu, Stadt, Habsburgergasse 1.
 Wyleczy także wyrzuty skórne, zgęszczenia, upławy u kobiet, białaczkę, niepłodność, upławy.
osłabienie męzkie, bez wyrzynań i bez wypalania żołądka, bez kilowatych wrzodów i t. d. Zachowując najściślej dyskrety. Na listy honoraryum z nazwiskiem lub literą odpowiada odwrotnie.
 Za nadesłaniem 5 złr. w. a. przesyła odwrotną pocztą lekarstwa wraz z opisem użycia. (2093-43-50)

DYREKCJA

Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie

podaje do powszechnej wiadomości,

że pomienione Towarzystwo rozpoczęło swoje czynności z dniem

15 Sierpnia b. r.

Osoby będące członkami Towarzystwa Wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, pragnąc zapoznać się bliżej z zasadami i ustrojem Towarzystwa Wzajemnego Kredytu, celem przystąpienia do tegoż, raczą zgłosić się do podpisanej Dyrekcyi, lub też do Reprezentacyi Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń we Lwowie — zkład na żądanie statutu Towarzystwa i broszurka, będąca niejako objaśnieniem tegoż, przesłane zostaną.

Zarazem zawiadamia podpisana Dyrekcyja, że Towarzystwo Wzajemnego Kredytu przyjmuje na mocy statutu:

Wkładki na rachunek bieżący zarówno od Członków, jakoteż od osób nie będących członkami rachując od takowych **6%** licząc od dnia wniesienia wkładki

Przesyłki gotówką z prowincyi należy adresować do Dyrekcyi Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Krakowie w gmachu Towarzystwa Wzajemnych ubezpieczeń.

Dyrekcja Towarzystwa Wzajemnego Kredytu

zarejestrowanego Stowarzyszenia z odpowiedzialnością ograniczoną w Krakowie.

H. hr. Wodzicki. H. Komar. H. Kieszkowski.

Dobra na sprzedaż.

Pod bardzo korzystnymi warunkami są następujące majątki w Biurze komisowym **F. Langforta w Tarnowie** do nabycia i do bezwzględnej objęcia pod bardzo korzystnymi warunkami, gdyż odpowiednia część Banku przy gruncie pozostaje może.
 Każdy z tych majątków stanowi osobne ciało tabularne.

Położone w powiecie	Sprzedaży dóbr				Adnotacya
	objętość mórg	między dochód ro- tornyjczy z pro- lasu mórg	między dochód ro- tornyjczy z pro- lasu mórg	Cena sprzedaży złr. w. a.	
a) Gorlickim	619	500	550	45,000	kopalnie nafty
b) " "	529	200	440	55,000	2 młyny
c) Jasielskim	170	—	200	16,000	kopalnie nafty
d) Dąbrowskim	500	—	400	75,000	stawy rybne
e) " "	454	200	200	85,000	pałac i młyn amerykański
f) " "	821	20	600	85,000	z inwentarzem i stawy rybne
g) " "	13	—	—	2,000	—
h) Kaliskim	424	—	1,400	90,000	produkcya traw i nabiału
i) Pilznieńskim	100	15	150	12,000	—
j) " "	296	90	200	25,000	—
k) " "	676	434	255	55,000	—
l) Liaskim	489	110	500	50,000	kamieniołomy przy kolei
m) Grybowski	242	42	80	20,000	—
n) Sandeckim	6,000	5,600	1,600	310,000	żelazne huty, papiernie i cały fundus instructus
p) " "	1,966	1,700	2,500	400,000	1-rzędne zdrojowisko w Galicji.

Szwajcarska dolina.

Mam zaszczyt oznajmić Szan. Publiczności, iż zamkną w ogród „pod Kopcem Kościuszki“, otwieram inny wraz z restauracją w rzeczywistości Wnyc Henisów przy ulicy Zwierzynieckiej pod Nr. 30.
 Zaskarbiwszy sobie przez wieloletnią uczciwą pracę i rzetelne p. stępowanie w Sz. Publiczności, upraszam przeto o takowe i nadal, będąc przekonani, że Szan. Publiczność nowo mój otworzony zakład, pod firmą **„szwajcarska dolina“** odwiedzać będzie, a który jest zaopatrzony w **wina** różnego gatunku, **piwa** wystawia tenczynskie, **wyborną kuchnię** i znany **chleb domowego pieczenia**.
 Abonament przyjmuję się na różne ceny, dzienne obady, oraz zamówienia. — Dla amatorów jest bilard i krigielnia.
 Z wimym szacunkiem
Józef Tylko,
 restaurator.
 (2029-2-3)

Szwajcarska dolina.

Pierwszy nowo urządony skład pościeli własnego wyrobu **IGNACEGO RAJALA z WIEDNIA** w Rynek gt. pod 1 51 naprzeciw strażnicy wojskowej w Krakowie

poleca Szanownej Publiczności swój doborowo zaopatrzony skład **żółek żelaznych** w najlepszym gatunku i najpiękniejszym kształcie, które z powodu łatwego rozłożenia, ustawienia i przeniesienia bardzo są polecenia godne. Następnie gotowe **kołdry** jedwabne, z welinowego atlasu całkiem jedwabne, z welinowego atlasu w rozmaitych i trwałych kolorach, które zrobione lybekowe czerwone i perkalowe wapienne powietrzem.
 Wykonana prócz tego **wkładki do żółek** z żelaznych sprężyn, które używane są zamiast sienników pod materace, przeto można łatwo wygubić tak niemile robotwo. Wkładki te z powodu miękkości i dobroci szczególnie polecam. Zupelnie nowo przyrządzane **kołdry dla dzieci i kołdry**, które jaknajpiękniej ustrojone być mogą, tudzież **okrycia na łóżka, prześcieradła, poszewki i poduszki** z pierza, zupełnie urządzenia do łóżek, bardzo elegancko i nadzwyczaj tanio.
 Niemiennie kołdry do przykrycia wraz z należącymi poszewkami.
 Zamówienia na nowe rzeczy, tudzież przerobienia kołdr, materacy, wkładów, poduszek i t. d. wykonane będą ściśle wedle miary najpunktualniej i bardzo tanio. Biegąc za bardzo dobre i szybkie wykonanie, upraszam o liczne zamówienia, które także z prowincyi przyjmuję, przyrządając dobre i starannie opakowane.
Ignacy Rajala.

Samodziałające przyrządy gazowe

do wytwarzania gazu do oświetlania w całym zimnej drodze, jest do widzenia w ruchu u firmy: **Dietz & Genser w Wiedniu I, Giselstrasse Nr. 5.**

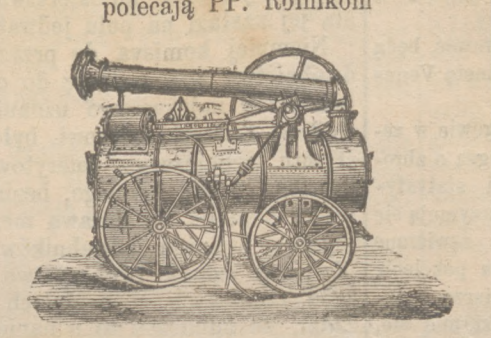
Te na wiedeński wystawie powszechnej medalem zasłogi odznaczone przyrządy, możony wszystkim **przemysłowcom, właścicielom wll itd., jako najtańszą i najpiękniejszą metodę oświetlenia** jaknajlepiej polecić. (1758-5-6)



POD CESARZEM RZYMSKIM
Wien, Sellergasse.
Wzory rozsyłają się franco.

Ser
 z produkcji dóbr Ruszoza
 jest do nabycia
 w Agencji dla Rolników **S. Mikuckiego**
 w Krakowie, Rynek Nr. 28.
 (2109-2-)

Clayton & Shuttleworth
 fabrykanci machin rolniczych
 w Krakowie, Rynek I. 28
 polecają PP. Rolnikom



Lokomobile i młocarnie parowe,
Młocarnie kieratowe i kieraty przewożne,
Młocarnie kieratowe i kieraty stałe,
Młocarnie ręczne pienkowe,
Młocarnie ręczne pienkowe z zastosowaniem do nich kieratem jednokonnym,
 Cenniki bezpłatnie i franco. (1968-2-)

CLAYTON & SHUTTLEWORTH,
 Pełnomocnik **S. Mikucki**
Agencja dla Rolników
 w Krakowie, Rynek Nr. 28.

Zmiana lokalu.

Dentysta z Wiednia

Magister Adolf Lehrer
 mieszka przy ul. Grodzkiej pod Nr. 58 w Krakowie.
 W zakładzie swoim wyrabia najłepsze sztuczne zęby, oale szczerki i takowe bez bólu osadza.
 Każdy **BÓL ZĘBÓW** zostaje usunięty.
 Ordynuje wyłącznie w chorobach ust od godz. 9 z rana do 5 po południu. (2140-6-)

Nie oszustwo!

Tylko w handlu komisowym, **Wie ci, Mariolki, Dreihufeisengasse 9.**
Prawdziwe nowe srebro chińskie dostać można po następujących zniżeniach: 1/2 tuzina łyżek stołowych złr. 2.75; 1/2 tuzina widelców złr. 2.75; 1/2 tuzina noży złr. 2.75; 1/2 tuzina łyżeczek do kawy złr. 1.10; pojedynczo łyżki, noże albo widelce, za sztukę tylko 50 czt; łyżeczki do kawy tylko po 20 c. Inne przedmioty jak: łyżki wazowe, do mleka, do sosu, podstawki pod noże, solniczki, lichtarze itd. itd. po równie niskich cenach. Restauratorowie, właściciele kawiarni i inni odbiorcy w większej ilości otrzymają oprócz tego prozwyce.
 Zamówienia z prowincyi uskuteczniają się na tychmiast za zaliczką pocztową. (1436-3-8)
Wszystko z praw. srebra chińskiego.
 Najlep. francus. proszek do czyszczenia, pakiet 15 c.

Dr. Schwaigera

Wyciąg roślinny

leczy za poręczeniem gruntownie nawet zastarzałe osłabienie męzkie w przeciągu 4 tygodni, wszelkie inne choroby płciowe, tak męzkie jak kobiece w najkrótszym czasie. Flakon po 2 złr. w. a. wraz z opisem użycia i korespondencyą, za nadesłaniem gotówki lub za zaliczką wprost przez (1249-7-12)

Dra Schwaigera

w Wiedniu, VII, Schottenfeldgasse 60.
 Uprząsa o dokładne podanie adresu.

Towarzystwo kolei żelaznej Prawego Brzegu Odry.

Dostawa potrzeby progów kolejowych na r. 1875, składająca się z mniej więcej 40,000 sosnowych, 25,000 sztuk dębowych progów torowych, 5,600 metrów progów żelaznych w rozmaitej długości, w połowie z drzewa dębowego, w połowie z drzewa sosnowego, ma być oddaną w drodze publicznej licytacji najniżni żądającemu. (2010-1-2)

Warunki dostawy mogą być sprowadzone przez nasze Biuro centralne w Wrocławiu, a oferty uprasza się nadesłać odpłatnie do 28 Października b. r. do godziny 10ej zrana. (H 2038)

Dyrekcya.

HANDEL T. Tarasiewiczza

ma na składzie:
 Cement Portland.
 Dzwony stalowe.
 Filtry do wody i innych cieczy.
 Kuchnie naftowe na jedną lub parę osób.
 Kuchnie żel., lane i blaszane.
 Łóżka żelazne składane.
 Maszynki do znaczenia owiec.
 Narzędzia do drenowania.
 Nożyce do strzyżenia bydła i koni.
 Piece systemu Dobsa z ogniotrwałym ogniskiem.
 Wagi decymalne.
 Wyżnaczkę do bielizny (wykręcania).
Tad. Tarasiewicz
 w Krakowie.
 (1959-3-3)

Słoniny funt po 46 c.

Szmalcu fnt. po 52 c.

hurtownie jeszcze taniej, sprzedaje Dom handlowy pod firmą: **Franciszek Lenert w Krakowie.** (2126-2-3)

Do sprzedania.

Sto pięćdziesiąt morgów pola w jednym kawalku z budynkami odpowiednimi w **Przegini królewskiej**, tuż pod Czernichowem — zaraz do sprzedania. (2022-4-4)
 Udawać się na miejsce do niżej podpisanego.

Gniazdowski.

Dosyć spróbować

aby się przekonać o dobroci moich towarów po zniżającą cenę

27 cnt.

za łokieć wiedeński, sztukę i parę.
 Wszystko w największym wyborze, nad podziw piękne, z zarceniem najlepszego gatunku, sprzedają 1/4 szerokości materace welinowe na suknie, bawełne, gazy, mołi i tartanowe, prawdziwe kolorowe kosmonoskie perkal, żakony we wszystkich gładkich kolorach, piki, brylantowy, barochany, prawdziwe płótna lina i z przędzy, adamaszkowe ręczniki, serwetki, lina Canevas, dryle na materace, biały grad, franki, jedwabne chusteczki do spiniek, krawatki oale i półkrawatki, skarpetki flanelowe i bawełniane, pończochy, chusteczki lina, batystowe i kolorowe chustki na głowę i tysiące innych rzeczy, a jak wiadomo wysyłają tylko po **27 centów** za łokieć wiedeński, sztukę i parę.

Jakob Beck

Wien, Stadt, Adlergasse 4.
 Zlecenia za przesłaniem należytości albo za zaliczką pocztową będą wykonane rzetelnie, wzory na żądanie posyłam franco. (1757-10-12)

DOCTOR IN ABSENTIA.

Osoby, któreby sobie życzyły otrzymać stopień i dyplom Doktora albo Studenta (Bachelier) bądź prawa, bądź medycyny, bądź nauk przyrodniczych, literatury, teologii, filozofii, albo patent skończonego muzyka, raczą się zgłosić pod adresem: **MEDICUS, rue du Roi, 48, Jersey (Angleterre).** (2001-2-)